

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 maja 2015 roku Sąd Rejonowy w Łowiczu w sprawie z wniosku A. S. (1) z udziałem J. S. o zasiedzenie nieruchomości oddalił wnioszek. Postanowieniem z dnia 12 listopada 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi uchylił ww postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Postanowieniem z dnia 22 września 2016 roku Sąd Rejonowy w Łowiczu, sygn. akt I Ns 774/15 1) oddalił wnioszek o zasiedzenie, 2) pozostawił uczestniczkę i wnioskodawczynię przy poniesionych kosztach postępowania związanych ze swoim udziałem w sprawie, 3) przyznał radcy prawnemu T. B. wynagrodzenie w kwocie 3.321 zł, w tym 23 % podatku vat tytułem kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej wnioskodawczyni z urzędu i nakazał wypłacić kwotę ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łowiczu.

Apelację od opisanego rozstrzygnięcia wywiodła wnioskodawczyni zarzucając mu naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny większości dowodów w sprawie, a zwłaszcza bezkrytyczne obdarzenie wiarygodnością zeznań świadka A. S. (2) oraz uczestniczki J. S. przy całkowitym pominięciu, że wymienieni byli skrajnie negatywnie nastawieni do wnioskodawczyni z uwagi na złe relacje osobiste i zainteresowanie określonym wynikiem postępowania, niesłuszne odmówienie waloru wiarygodności zeznaniom wnioskodawczyni oraz świadka W. S. m.in. wbrew treści materiału dowodowego i naruszeniem wskazań doświadczenia życiowego, wyprowadzenie z określonych dowodów i faktów naruszającego zasady prawidłowego rozumowania wniosku o tym, że wnioskodawczyni nie brała pod uwagę potencjalnego przysługiwania jej ojcu tytułu prawnego do nieruchomości i jej praw wynikających ze spadkobrania, wyprowadzenie wadliwych wniosków z czynności oględzin, brak wnikliwej i krytycznej analizy zeznań świadków S. B. i K. W. i wyciągnięcie z nich nieuprawnionych wniosków, przyjęcie pochopnych i bezkrytycznych wniosków z treści pisma zaadresowanego do Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego Urzędu Miejskiego w Ł., a także z faktów że M. S. (1) (do śmieci), a J. S. (od 1990 r) uiszczają podatek od nieruchomości, pominięcie treści testamentu M. S. (1) z dnia 21 lipca 1986 r. w zakresie zawartej tam wyceny, co doprowadziło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych w sprawie i oddalenia w całości wniosku o zasiedzenie, podczas gdy wnioskodawczyni niewątpliwie jest i była posiadaczem samoistnym, jeśli nie całości, to większościowego udział w przedmiotowej nieruchomości przez okres wymagany do nabycia tego udziału przez zasiedzenie,

- art. 523 k.p.c. oraz art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 361 k. p. c i art. 13 § 2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie oceny prawnej co do dalszego postępowania wyrażonej w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi, a mianowicie oceny co do tego, że okoliczność wywłaszczenia mogła mieć wpływ na rodzaj (a nie tylko zakres - uwaga własna) posiadania wnioskodawczyni i powinna być rozważona, a tymczasem Sąd uznał, że nie jest to okoliczność nowa.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie, że wnioskodawczyni z dniem 01.01.1990 r. (ewentualnie z dniem 31.12. 2000r. lub 16.11.2006 r.) nabyła przez zasiedzenie zabudowaną nieruchomość położoną w Ł. przy ul. (...) o pow. 0,0655 ha, oznaczoną jako działka ewidencyjna nr (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta o nr KW (...) (a ewentualnie większościowy udział w prawie własności tej nieruchomości, zaś w najgorszym wypadku udział 3/40 w tej nieruchomości), a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Łowiczu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Niezasadny jest zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k. p. c w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny większości dowodów.

Wedle skarżącej Sąd Rejonowy nie rozważył wszechstronnie całego zgromadzonego materiału i błędnie przyjął, w oparciu o nieprawidłowo ustalony stan faktyczny, że wnioskodawczyni nie była samoistnym posiadaczem nieruchomości. Przy czym skarżąca nie wskazała żadnych konkretnych faktów, jej zdaniem błędnie ustalonych.

Ze stanowiskiem skarżącej, która forsuje w apelacji tezę, że błędne ustalenia faktyczne doprowadziły do błędnego rozstrzygnięcia, nie sposób się zgodzić. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (zob. wyrok SA w Poznaniu z 21.05.2008 r., I ACa 953/07, LEX nr 466440). Ocena dowodów należy do Sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wskazanej normy konieczne byłoby wykazanie przez skarżącą, że Sąd Rejonowy, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok SN z 16.12.2005r., III CK 314/05, Lex nr 172176), czego jednak nie uczyniła.

Przedstawiony zarzut dotyczy raczej oceny prawnej ustalonych faktów i przyjęcia przez Sąd I instancji, że wnioskodawczyni nie była samoistnym posiadaczem nieruchomości. Zdaniem Sądu Okręgowego ocena ta była prawidłowa.

Wbrew twierdzeniom skarżącej stwierdzić należy, że okoliczność, iż J. S. wyprowadziła się z nieruchomości, nie oznacza że wnioskodawczynię należało uznać za samoistnego posiadacza. Aby przyjąć samoistność posiadania koniecznym jest wykazanie, że posiadacz wykonywał czynności faktyczne wskazujące na samodzielny, rzeczywisty, niezależny od woli innej osoby stan władztwa (Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1277/00, Legalis 218590). Tymczasem uczestniczka opłacała podatek od całej nieruchomości a wyprowadzając się uprzedziła uczestniczkę, że nie będzie zajmować się ogródkiem, bo nie ma na to czasu. Ponadto wyłącznie w posiadaniu uczestniczki znajdują się klucze do pomieszczeń komórkowych. Uczestniczka podkreślała zatem swoje władztwo na nieruchomości.

W realiach przedmiotowej sprawy prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, że charakter posiadania przez wnioskodawczynię nieruchomości do śmierci jej matki M. S. (1) nie był samoistny. Poinformowanie przez M. S. (2) odpowiednich organów o tym, że jej córka bezprawnie wykuła otwór wejściowy do wspólnej łazienki w domu będącym jej własnością świadczył, że wnioskodawczyni nie była samoistnym posiadaczem nieruchomości. Albowiem podejmowane przez wnioskodawczynię działania na nieruchomości uzależnione były od decyzji jej matki. Prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, że wywłaszczenie M. S. (1) z części nieruchomości i otrzymanie przez nią odszkodowania nie miało wpływu na rodzaj posiadania wnioskodawczyni, albowiem M. S. (1) nadal funkcjonowała na nieruchomości jako właściciel, płaciła podatki, decydowała o sposobie zagospodarowania nieruchomości.

Posiadacz samoistny to taki tylko, którego zakres faktycznego władania rzeczą (np. gruntem) jest taki sam, jak właściciela i który znajduje się w położeniu pozwalającym na korzystanie z rzeczy w taki sposób, jak może to czynić właściciel. Wyrazem tego jest, między innymi, niezależność w podejmowaniu decyzji co do przedmiotu posiadania; gdy decyzje te są uzależnione od zezwolenia, zgody innej osoby - o której posiadacz wie, że jest właścicielem - niweczy to możliwość uznania, że posiadacz działa w takim zakresie, jak właściciel (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 19 grudnia 2000 r.

V CKN 164/00, Legalis 291970). Posiadanie cudzej rzeczy, aby mogło być uznane za samoistne, a więc wywołujące skutek prawny zasiedzenia, nie może ograniczać się do wewnętrznego przekonania posiadacza, lecz musi być dostrzegalnym z zewnątrz jego postępowaniem z rzeczą jak właściciel.

Fakt, że wnioskodawczyni zajmuje się ogrodem, za przyzwoleniem uczestniczki, nie świadczy jeszcze o samoistnym posiadaniu. Podobnie jak złożenie wniosku o dział spadku po ojcu wnioskodawczyni.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 523 k.p.c. oraz art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie oceny prawnej co do dalszego postępowania wyrażonej przez Sąd Okręgowy, co do okoliczności wywłaszczenia. Tymczasem Sąd I instancji przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe w tym zakresie zarówno odnośnie samego faktu wywłaszczenia jak i tego w jaki sposób wnioskodawczyni użytkowała nieruchomość po wywłaszczeniu. Zgodnie ze wskazówkami Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dopuścił dowód z przesłuchania w charakterze świadka K. W. i S. B. na okoliczność samoistnego posiadania i remontowania przez wnioskodawczynię i jej męża nieruchomości.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym, jako bezzasadna, podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

W punkcie 2 wyroku Sąd Okręgowy przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łowiczu na rzecz radcy prawnego kwotę 2.214 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Jej wysokość została ustalona odpowiednio do § 8 pkt 6 w zw. z § 11 pkt 1 i § 16 ust. 1 pkt 1 i § 4 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 22 października 2015 r (Dz.U. z 2015 r, poz. 1805). Jest to wynagrodzenie powiększone o stawkę VAT.